

UDK 321.7:004

BBK 66.0

Natalia Holubiak

OD DEMOKRACJI BEZPOŚREDNIEJ DO DEMOKRACJI ELEKTRONICZNEJ: TEORETYCZNY ASPEKT

W artykule przedstawiony jest ogólny kontekst funkcjonowania nowych technologii informacyjnych. Omówione zostały wybrane aspekty teoretyczne, w ramach których próbowano odpowiedzieć na pytanie, jak rozwój Internetu zmienia model demokracji. Zaprezentowano wybrane definicje e-demokracji oraz jej podstawowe aspekty. Kolejnym istotnym problemem poddanym analizie jest kwestia możliwości oraz wyzwań wykorzystania ICT w procesie decyzyjnym. Obecnie wydaje się więc, iż rozwój technologii informatycznych polepsza w niektórych aspektach stan demokracji, zwłaszcza demokrację bezpośrednią na poziomie lokalnym. Tekst nie stanowi wyczerpującej analizy przedmiotu badań. Ma być raczej przyczynkiem do dalszych rozwiązań nad e-demokracją oraz e-partycypacją.

Słowa kluczowe: demokracja, demokracja bezpośrednia, e-demokracja, ICT.

Historyczne uwarunkowania państw, tradycje demokratyczne oraz typ społeczeństwa warunkują specyficzny, indywidualny charakter każdej demokracji. Wczesne modele demokracji różniły się od nowoczesnych, najpierw w kwestiach praw człowieka, cenzusach wyborczych, w prawnych ograniczeniach rządu oraz trójpodziale władzy, możliwościach władzy bezpośredniej na miejscach czyli pojawieniu się demokracji wspomagananej przez nowe technologie informacyjne. Stąd możemy mówić o ewolucji lub o transformacji demokratycznej formy od modelu demokracji ateńskiej skrajnie wykluczającej do nowoczesnej bezpośredniej demokracji.

Rzeczywiste nowe technologie umożliwią zdecentralizowanie i swobodę w komunikowaniu się wielkich mas ludzi, przekraczają bariery uniemożliwiające społeczeństwu bezpośredni udział. W takim razie możemy mówić o nowej erze demokracji, która opiera się na zmianie sposobu porozumiewania się z obywatelami, to jest zwiększenie udziału obywateli w procesie podejmowania decyzji politycznych. Dyskusja na ten temat powinna się dotyczyć wokół pytań: jak mogą nowoczesne technologie wpłynąć na demokrację? Jakie warunki zachęcają, a jakie zniechęcają do korzystania z Internetu? Jakie możliwości daje Internet oraz na jaki postęp w rozwoju demokracji możemy zwrócić uwagę?

Jak pisze w swojej książce „Zmiana władzy” futurolog Alvin Toffler, iż żyjemy u zarania epoki zmiany władzy. Jest to chwila, kiedy cała struktura władzy spajająca do tej pory świat ulega dezintegracji, a równocześnie kształtuje się całkowicie nowa struktura i dokonuje się to na każdym szczeblu społeczeństwa – zmienia się istota władzy” [17, s. 22].

Należy przypomnieć, iż o kryzysie demokracji już w latach 70 XX wieku pisali Michel Crozier, Samuel Huntington i Joji Watanuki, wskazywali oni na „przeciążenie” systemów demokratycznych, co w zasadniczym stopniu skomplikowało procesy polityczne w państwach europejskich. Już wówczas zwracali także uwagę na zanik obywatelskiej odpowiedzialności oraz upadek powszechnego poczucia konsensusu.

Przełom tysiącleci przyniósł powstanie sieci – Internetu, który zdaniem części badaczy, stał się szansą powrotu do bardziej tradycyjnego, bezpośredniego modelu demokracji. Zwolennicy tradycji ateńskiej uzasadniają tę konieczność, z jednej strony, globalnym kryzysem demokracji przedstawicielskiej, z drugiej zaś technicznymi możliwościami wdrożenia bezpośredniej formy rządów. Według Marii Nowiny-Konopki wszechstronne wykorzystywanie Internetu do realizacji podstawowych funkcji procesu demokratycznego stało się przyczynkiem do tworzenia się w politologii nowej teorii demokracji, zwanej też teorią demokracji elektronicznej. Adaptacja takiego systemu

politycznego jest nie do końca zbadanym, ponieważ w politologii podstawą analizy jest znalezienie praktycznych sposobów wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnej do procesów politycznych w celu wzmocnienia demokracji [11, s. 8-9].

W dzisiejszym świecie dochodzi do całościowego przekształcenia demokracji, gdyż następuje zamiana zarówno struktury władzy, jak i formy oraz treści. Postępujący proces utechnicznienia i informatyzacji powoduje, iż dostaliśmy potężne narzędzie, które stwarza ludziom możliwości emancypacyjne. To wszystko powoduje, iż człowiek może stać się uczestnikiem bezpośredniego udziału politycznego.

Warto odnotować opinię Manuela Castellsa, który napisał, „Wraz z ewolucją, której podlega zarówno Internet, jak i społeczeństwo, głęboko zmienia się rola, jaką odgrywa w naszym życiu polityka. Źródłem władzy jest dziś głównie możliwość tworzenia i rozpowszechniania kodów kulturowych oraz treści informacyjnych. Panowanie nad sieciami staje się dźwignią, która umożliwiła przenoszenia własnych celów i wartości na obowiązujące normy zachowania ludzkiego. Niezwykłe możliwości Internetu pomagają ludziom korzystać z praw obywatelskich, ale rzecz jasna nie zastąpi on przemian społecznych oraz reform politycznych. Jest on agorą, na której ludzie mogą się spotykać, wymieniać poglądy i dzielić się troskami” [1, s. 186].

Według koncepcji „elektronicznej republiki” Lawrence’a Grossmana „dzięki korzystaniu z nowych technologii w procesach demokratycznych obywatele staną się „czwartą władzą”, w takim razie systemy polityczne odejdą od zasady reprezentacji [19, s. 288]. Kontynuuje tezę o znaczeniu technologii dla demokracji wcześniej wspomniany Alvin Toffler, który optymistycznie „wierzy w realizującą się poprzez sieć utopię demokracji bezpośredniej, publicznej debaty i przewyższenia masowej konsumpcji. Internet ma szansę stać się najważniejszy dla istnienia i rozwoju nieograniczonego dyskursu publicznego. Interaktywne technologie umożliwią obywatelom przejęcie inicjatywy w sprawach ich dotyczących” [16, s. 54].

Warto wyodrębnić koncepcję zaproponowaną przez Donalda Norrisa, w której elektroniczna partycypacja albo elektroniczna demokracja jest definiowana jako użycie środków elektronicznych dla promowania i wzmacniania władz lokalnych oraz procesu decyzyjnego” (utożsamianie e-partycypacji z e-demokracją). W tym ujęciu zakłada się, iż osiągnięcie wzmacnianiu zaangażowania obywatelskiego będzie równoznaczne z poprawieniem jakości samej demokracji [14, s.32].

Dodać należy także opinii polskich autorów (Stanisława Gałkowskiego, Agnieszki Gałkowskiej), którzy piszą, że „wbrew wielu legendom nigdy nie było na świecie ustroju, który zgodnie z dzisiejszymi standardami moglibyśmy nazwać demokracją bezpośrednią. Najbliższe jej postacie – to demokracja ateńska czy zebrania obywateli kantonów. Dziś po raz pierwszy w historii stajemy przed możliwością zrealizowania takiego ustroju: prawa obywatelskie przysługują wszystkim dorosłym mieszkańcom kraju, bezprecedensowy rozwój techniki (Internetu), również po raz pierwszy umożliwia faktyczny – a nie tylko teoretycznie możliwy – udział wszystkich obywateli w procesie decyzyjnym [2, s.39].

Wśród autorów podejmujących analizę zagadnień wpływu rozwoju nowych technologii korzysta się z terminów demokracja elektroniczna, cyberdemokracja, teledemokracja, demokracja internetowa, wirtualna demokracja, technopolityka lub demokratyzacja elektroniczna. Jednak termin „demokracja elektroniczna” jest najczęściej używane w zagranicznej literaturze. Martin Hagen uważa, iż elektroniczna demokracja to każdy demokratyczny system polityczny, w którym używa się komputerów i sieci komputerowych do realizacji podstawowych funkcji procesu demokratycznego (komunikacji, artykulacji oraz agregacji, procesu decyzyjnego). Elektroniczna demokracja miała leczyć różne niedostatki życia politycznego, ale akcent w naturalny sposób położony został na wzmocnienie roli odgrywanej w procesach demokratycznych przez obywateli [4].

Z tego wynika że ogólnie elektroniczna demokracja może być rozumiana jako zdolność nowych technologii informacyjnych do wzmocnienia poziomu i jakości partycypacji obywatelskiej w rządzeniu. E-demokracja to użycie sieci elektronicznych do stworzenia bardziej bezpośredniej formy demokracji, zwiększenia roli przeprowadzonych w sieci plebiscytów i oficjalnych debat on-line. W niektórych ujęciach podkreśla się zwłaszcza, że e-demokracja to użycie mocy nowej technologii do pobudzenia partycypacji obywatelskiej w podejmowaniu decyzji w sprawach lokalnych w okresie między wyborami [5, s.311].

Terminem narzucającym się oczywiście w pierwszej kolejności jest „Internet”, który stał się kamieniem milowym na drodze do popularyzacji i rozpowszechnienia nowych technologii w skali masowej. Jak pisze Leszek Porębski, kiedy operuje się pojęciem Internetu konieczne są co najmniej dwa zastrzeżenia. Po pierwsze sam termin „Internet” jest kategorią bardzo pojemną i obejmującą wiele rozwiązań technicznych, umożliwiających różnorodne rodzaje aktywności. Po drugie zaś, Internet – rozumiany jako sieć komputerowa – jest najbardziej znaną i najmocniej analizowaną, ale nie jedyną nową technologią zmieniającą reguły komunikacji i przepływu informacji. Dla tego w interesującym nas tu kontekście wpływu demokracji bezpośredniej na życie społeczne, bardziej adekwatna od pojęcia Internetu wydaje się kategoria „technologie informacyjne i komunikacyjne” ICT (Information and Communication Technologies) [13, s.11-12]. Jest to termin dosyć powszechnie używany w literaturze anglojęzycznej właśnie ze wspomnianych powyżej powodów.

Następnym podstawowym pojęciem są nowe technologie informacyjne, które najczęściej traktowane jako środki a narzędzia umożliwiające przeobrażenia w procesach politycznych oraz jako różne techniki w celu podniesienia bezpośredniego zaangażowania obywateli w życie polityczne. Nie są one jednak warunkiem jedynym i wystarczającym dla sukcesu e-demokracji. Stanowią jedynie narzędzie, którego sposób wykorzystania determinowany jest przez uwarunkowania społeczne, kulturowe i obyczajowe danego kraju. Na przykład wśród technik można wskazać między innymi na poszerzanie e-dostępu do informacji, e-konsultacje, czyli możliwość zdalnych konsultacji społecznych, zapoznania się z projektowanymi przedsięwzięciami podejmowanych przez władze, jak też kierowanie własnych propozycji, co w samorządach dało wyraz w postaci budżetów partycypacyjnych, e-petycje, kierowane przez obywateli do władz publicznych i organów administracji, formy e-głosowania oraz rozmaite rodzaje e-forum [7, s.35-36].

W monografię „Instytucje demokracji bezpośredniej w praktyce” do grupy instytucji, w których wykorzystanie wiąże się z istniejącymi możliwościami technicznymi, zaliczono: wysłuchanie publiczne, budżet obywatelski, projekty obywatelskie w zakresie realizacji konkretnego zadania publicznego, procedury sondażowe (w szczególności tzw. sondaż deliberacyjny) [6, s.18-19]. Należy podkreślić, iż e-narzędzia sugeruje, że to techniczne aplikacje mogą zmienić lub przeobrazić pewien stan aktywności obywatelskiej, zapewnić większy wpływ na podejmowanie decyzji oraz wzmocnić samorządny aspekt lokalnego życia politycznego.

Nasuwa się w tym miejscu pytanie, czy demokracja elektroniczna stanowi formę „czystej” demokracji bezpośredniej przy użyciu nowych technologii, czy jednak pozostaje w strukturze demokracji pośredniej. Jak słusznie zauważa Maria Marczevska-Rytko, że demokracja bezpośrednia w praktyce zawsze funkcjonuje z demokracją przedstawicielską, w takim razie będziemy mówić o zastosowaniu w praktyce instrumentów demokracji bezpośredniej w oparciu o nowoczesne techniki informacyjne.

Warto także wyodrębnić zalety i wady wpływu technologii na proces demokratyczny. Wśród zwolenników wpływu technologii na model demokracji można wyróżnić dwa nurty rozważań. Pierwszy, w którym nowe technologie postrzegane są jako szansa na udoskonalanie istniejących form liberalnej demokracji, oraz drugi, w którym traktuje się je

jako idealne warunki dla nowego porządku demokratycznego (opartego na formach autentycznej demokracji bezpośredniej i ponadnarodowych interesach łączących jednostki) [5, s. 43-44].

Powszechnie przyjęło się, że dla nowych technologii komunikacyjnych są ważne następujące cechy: przekroczenie dotychczasowych limitów w przekazywaniu informacji, umożliwienie wymiany informacji bez względu na czas i przestrzeń, zwiększenie kontroli, jaką użytkownicy nowoczesnych urządzeń posiadają nad otrzymywanymi wiadomościami, decentralizacja kontroli nad środkami telekomunikacyjnymi. Internet stworzył platformę, która umożliwia wirtualne kontaktowanie się ogromnej liczbie osób równocześnie, możliwe także zdobywanie wiedzy oraz wymienianie poglądów. Interaktywność Internetu pozwala obywatelom żądać informacji, wygłaszać swoje opinie i domagać się od swoich przedstawicieli odpowiedzi [7, s. 287]. Już nie tylko rząd pilnuje obywateli, ale obywatele pilnują rządu, co jest ich prawem i zasadą demokracji.

Warto podkreślić fakt, że technologie informacyjne wpływają na procesy demokratyczne uzupełniając, przyspieszając i usprawniając trzy różne typy aktywności: przekazywanie informacji, zaangażowanie w debatę polityczną oraz uczestnictwo w podejmowaniu decyzji politycznych.

W „znaczącej e-demokracji”, zdaniem Donalda Norrisa, obywatel online powinien mieć: moc zapoznać się i komentować plany organów państwowych w tym budżety czy plany zagospodarowania przestrzennego; moc komentować i uczestniczyć w działaniach rządu za pomocą specjalnych forów dyskusyjnych czy sondaży; moc uczestniczyć w wyborach za pomocą Internetu [10, s. 163].

Jednak z jednej strony wykorzystanie e-narzędzi jest sposobem dostosowania demokracji do potrzeb współczesnych państw, wzmocnienia społeczeństwa demokratycznego (podniesienia edukacji społecznej, zagwarantowania równego dostępu do informacji) oraz przeciwstawienia się reżimom autorytarnym; z drugiej zaś może prowadzić do manipulacji, demagogii i tyranii większości.

Tomasz Globan-Klas uważa, że aby mogła zaistnieć e-demokracja, obok społeczeństwa o wysokiej kulturze politycznej potrzebne jest przygotowanie obywateli do korzystania z komputerów oraz najpierw środki finansowe [3, s.54].

Warto w tym miejscu zwrócić również uwagę na prezentacji sporu pomiędzy entuzjastami a sceptykami nowych technologii. Entuzjasta Lawrence K. Grossman uważa „że dzięki telekomunikacji interaktywnej obywatele mają bezpośredni wpływ na bieżącą politykę państwa” [9, s. 180]. Przeciwnicy – Robert Dahl twierdzi, iż za pośrednictwem łączących telekomunikacyjnych obywatele informowani są o sprawach politycznych oraz mogą brać udział w dyskusjach z ekspertami i pomiędzy sobą. Pomimo to obywatele nie mogą przekroczyć granic swej świadomości politycznej, a chociaż środki techniczne pomogą im śledzić dyskusję i brać udział w głosowaniu, jednak ono oparte na nienależytej wiedzy [20].

Przeciwnicy wykorzystania Internetu w procesie decyzyjnym argumentują o następujących problemach: proces podejmowania decyzji może się łatwo przekształcić w populistyczny plebiscyt; pojawia się problem odpowiednich zabezpieczeń; brak osobistych kontaktów między dyskutującymi obywatelami i odpowiedzialności za podejmowane decyzje; potrzebna odpowiednia wiedza oraz właściwe urządzenia (rozwój technologii komunikacji komputerowej) [9, s. 187].

Jak podkreślił prof. UAM Marek Żyromski, słabością tego podejścia jest fakt, że we współczesnym świecie mamy niezwykle mało czasu na sprawy publiczne. O ile jeszcze chcemy brać udział w debatach bezpośrednio nas dotyczących, to już trudno sobie wyobrazić działanie e-demokracji bezpośredniej jako praktyki codziennego rządzenia państwem. Musimy pamiętać o tym, iż klasyczna demokracja współistniała z niewolnictwem [21, s. 19].

Giovanni Sartori twierdzi, że głównym zarzutem demokracji elektronicznej jest potraktowanie procesu podejmowania decyzji jako gry o sumie zerowej (w takim razie większość otrzymuje wszystko, natomiast traci mniejszość) [9, s.34].

Jednak to nie oznacza, że ICT nie są już obecnie wykorzystywane np. w procedurach ulepszenia demokracji bezpośredniej. Aby zminimalizować ewentualne negatywne skutki przeniesienia procesu decyzyjnego na ogół obywateli model ten powinien mieć wbudowany swoisty system „elektronicznej kontroli i równowagi” (jako przykład – mógłby on obejmować wyższy próg procentowego poparcia dla akceptacji propozycji). Z drugiej strony, możemy zgadzać się z opinią Douglasa Waltona, iż „nowoczesna demokracja bezpośrednia niekoniecznie oznacza zaangażowanie obywateli w każdy aspekt procesu decyzyjnego. Jest to raczej zaangażowanie obywateli w podejmowanie kluczowych decyzji [18, s.374].

Nowoczesne techniki i narzędzia komunikowania społecznego przyczynią się do zastosowania idei demokracji bezpośredniej na szczeblu lokalnym. W tym przypadku obywatele sami identyfikują konkretny problem lokalny, sami określają, jak można go rozwiązać i występują z propozycją współpracy do organów jednostki samorządu. Instrumenty e-demokracji dowodzą, że wykorzystywanie ICT dla wzbogacenia elementów demokracji bezpośredniej jest współcześnie widoczne w różnych aspektach życia politycznego.

Leszek Porębski twierdzi, że „dzięki nowym technologiom informacyjnym możemy ulepszyć demokrację bezpośrednią – dobrze poinformowani obywatele debatujący na temat skomplikowanych zagadnień przez długi okres czasu i w dużej odległości” [12, s.114]. Powtarzając tezę że do realizacji tego scenariusza konieczne jest spełnienia dwóch warunków – możliwości techniczne i gotowość obywateli do aktywnego włączenia się w procesy polityczne

W dyskursie nad istotą nowych elektronicznych technologii demokracji, Thomas Cronin prezentuje następujące argumenty, że na szczeblu lokalnym mogą być one poddane właściwej kontroli przez obywateli (może zwiększyć zainteresowanie problemami lokalnymi oraz zachęcić do większej odpowiedzialności), natomiast na szczeblu federalnym lub centralnym problemy są zbyt ważne [9, s. 182].

Analizując argumenty i kontrargumenty zwolenników dochodzi do tego, że dyskusja na ten temat powinna się toczyć wokół pytania: w jaki sposób przenoszenia nowoczesnych technologii informacyjnych na poziom władz lokalnych miał być kluczowym dla urzeczywistnienia idei demokracji bezpośredniej. Odpowiedź na pytanie o renesans demokracji bezpośredniej pod wpływem upowszechnienia się nowoczesnych technologii informacyjnych nie jest oczywista. Jednak możemy mówić o cyberprzestrzeni (nowoczesnej agorze), w ramach której obywatele mogą wymieniać się informacjami i bezpośrednio uczestniczyć w debacie politycznej i procesie podejmowania decyzji.

Możemy podsumować, że demokracja bezpośrednia sama w sobie nie stanowi ostatecznego rozwiązania oraz pokonania niedostatków demokracji pośredniej. Natomiast możemy mówić o przemianach demokratycznych za pośrednictwem nowych technologii, co w wyniku łączy poziom demokracji z lepszą komunikacją. Przewyciężenie kryzysu jest wykorzystania technologii elektronicznych, jakie rewitalizują wspólnoty lokalne i zachęcają do wzrostu partycypacji politycznej. Wpływ, jaki nowe technologie wywierają na procesy demokratyczne, zależy od modelu demokracji, tradycji demokratycznych, potencjału technologicznego i ekonomicznego państwa oraz dostępu obywateli do nowych technologii, a także ich kompetencji informatycznych.

Konkludując, należy stwierdzić, iż zbyt jest wcześnie, by jednoznacznie oceniać wpływ Internetu na demokrację. Z jednej strony, technologie komunikacyjne likwidują problemy czasoprzestrzeni, ale niekoniecznie bariery polityczne, zaś z drugiej – trudności

techniczne i ograniczenia natury mentalnej rozciągają rewolucję technologiczną (informacyjną) na bardzo długi lata.

1. Castells M. Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem/ M. Castells. – Poznań : "Rebis", 2003. – 319 s.
2. Gałkowska A. Albo bezpośrednia, albo demokracja / A.Gałkowska, S.Gałkowski// Stan i perspektywy demokracji bezpośredniej we współczesnym świecie pod red. Maria Marczevska-Rytka. – Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2011. – s. 39-55.
3. Globan-Klas T. Społeczeństwo Informacyjne. Szanse, zagrożenia, wyzwania/ T. Globan-Klas, P. Sienkiewicz. – Kraków, 1999. – 175 s.
4. Hagen M. A Typology of Electronic Democracy / M.Hagen [Electronic resource] – Available at: <http://martin-hagen.net/publikationen/elektronische-demokratie/typology-of-electronic-democracy/>
5. Hess A. Społeczni uczestnicy medialnego dyskursu politycznego w Polsce. Mediatyzacja i strategie komunikacyjne organizacji pozarządowych/ A.Hess. – Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013. – 339 s.
6. Instytucje demokracji bezpośredniej w praktyce / pod red. O. Hałub, M. Jabłoński, M. Radajewski. – Wrocław, 2016. – 310s.
7. Jacuński M. Sieciowe komunikowanie polityczne w Polsce. Perspektywa aktorów politycznych / M. Jacuński. – Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2016. – 218 s.
8. Kotowicz D. Internet – szanse i zagrożenia dla demokracji/ D. Kotowicz// Społeczna przestrzeń Internetu pod red. D. Batorski, M. Marody A. Nowak. – Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 2006. – S. 283-307.
9. Marczevska-Rytka M. Demokracja bezpośrednia w teorii i praktyce politycznej/ M. Marczevska-Rytka. – Lublin, 2001. – 234 s.
10. Norris D.F. Electronic Democracy at the American Grassroots/ D.F Norris // Current Issues and Trends in E Government Research. – Hershey, 2007. – S. 163-180.
11. Nowina-Konopka M. Rola Internetu w rozwoju demokracji w Polsce/ M.Nowina-Konopka. – Kraków :Ośrodek Myśli Politycznej, 2008. – 301 s.
12. Porębski L. Elektroniczna „Agora”? Nowe technologie informacyjne i komunikacyjne w procedurach demokracji bezpośredniej/ L. Porębski// Stan i perspektywy demokracji bezpośredniej we współczesnym świecie. (red.) Maria Marczevska-Rytka. – Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2011. – S. 97-117.
13. Porębski L. Elektroniczne oblicze polityki : demokracja, państwo, instytucje polityczne w okresie rewolucji informacyjnej / L. Porębski. – Kraków: AGH Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne, 2003. – 213 s.
14. Porębski L. Lokalny wymiar elektronicznej demokracji / L.Porębski. – Kraków: Księgarnia Akademicka, 2012. – 252 s.
15. Sakowicz M. E-demokracja a przywództwo lokalne / M.Sakowicz // Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej pod red. S. Michałowski, K. Kuć-Czajkowska. – Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2008. – S. 307-317.
16. Toffler A. Trzecia fala / A. Toffler. – Poznań: Wydawnictwo Kurpisz, 2006. – 492s.
17. Toffler A. Zmiana władzy : wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia / A. Toffler. – Poznań: Zysk i S-ka, 2003. – 715 s.
18. Walton D. Is Modern Information Technology Enabling the Evolution of a More Direct Democracy?/ D.Walton // World Futures. – 2007. – Vol. 63. – s. 365-385.
19. Władza i społeczeństwo / Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki. – T. 2. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 1998. – S. 285–297.
20. Zieliński J. Trzy transformacje demokratyczne / J. Zieliński [Electronic resource] – Available at: <http://www.winter.pl/internet/w0933.html>
21. Żyromski M. Demokracja ateńska jako demokracja dla elity/ M. Żyromski// Stan i perspektywy demokracji bezpośredniej w Polsce, pod red. M. Marczevska-Rytka. – Lublin, 2010. – S. 17-23.

В статті аналізується вплив інформаційних технологій на модель безпосередньої демократії. Розглядаються теоретичні аспекти становлення електронної демократії, в якій змінюється роль громадян та розширюються можливості безпосередньої участі в політичному процесі. Автором наводяться визначення основних термінів (електронної демократії, ІКТ, електронних інструментів). Окреслюється проблема співвідношення переваг та недоліків застосування ІКТ в демократичних процедурах. У підсумку відзначено демократичні зміни за посередництвом Інтернет-технологій, що дозволяють покращити політичну комунікацію та створюють нові канали для політичного залучення, зокрема на місцевому рівні.

Ключові слова: демократія, безпосередня демократія, електронна демократія, ІКТ.